

ANNA MARCHEWKA

*SOCRATIS ET SOCRATICORUM EPISTOLAE*  
– (NIE)JEDNOLITOŚĆ ZBIORU

Za sprawą Niklasa Holzberga (4-5), który w swoich rozważaniach nad przynależnością gatunkową greckiej epistolografii „roboczo” posłużył się współczesnym terminem „Briefroman” („griechischer Briefroman”), w genologicznej typologii antycznych listów fikcyjnych rozpowszechnił się pojęcie „powieści epistolarnej”. Pojęcie to, choć użyte anachronicznie, przeważnie spełnia swoją funkcję, dając wyobrażenie o charakterze poszczególnych listowych kolekcji. Nie brakuje jednak też takich zbiorów, w których podstawowe cechy powieściowe są mało wyraziste i z trudem, jeśli w ogóle, dostrzegalne. Od twórcy powieści epistolarnej oczekuje się, że zadba o wewnętrzną spójność dzieła. Listy muszą zatem ukazywać kolejne etapy rozwoju jakiegoś zdarzenia, tworząc wątek, który z kolei wchodzi w relację przyczynowo-skutkową z innymi wątkami, co ostatecznie pozwala nakreślić spójną linię fabuły. Zasadniczą cechą modelowej, tradycyjnej powieści jest jednolitość struktury, choć nie świadczy to, że twórca jest zobligowany trzymać się sztywnych ram konstrukcyjnych. Rozbudowana bowiem funkcja poznawcza tego gatunku ma decydujący wpływ na warsztat literacki powieściopisarza, dla którego treść dzieła jest priorytetowa względem kompozycji, traktowanej w sposób elastyczny. I tak zarzucony bywa chronologiczny układ fabuły powieści. Autor może zastosować inwersję czasową, czyli przedstawienie zdarzeń rozpocząć *a fine*, od rozwiązania akcji, żeby następnie móc stopniowo odkrywać zdarzenia poprzedzające. Innym sposobem na rozwinięcie fabuły, znanym już Homerowi, jest też wprowadzenie odbiorcy *in medias res*, a następnie stopniowe uzupełnianie jego wiedzy w toku narracji o treści niezbędne dla dalszej, prawidłowej percepcji. Przestrzeganie porządku chronologicznego nie stanowi zatem *conditio sine qua non* dla zachowania jednolitości

---

Dr hab. ANNA MARCHEWKA, prof. UG – Uniwersytet Gdański, Instytut Studiów Klasycznych i Sławistyki, Zakład Filologii Klasycznej; adres do korespondencji: ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk; e-mail: [anna.marchewka@ug.edu.pl](mailto:anna.marchewka@ug.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0640-8990>.

dzieła. Następstwo czasowe dla twórcy, który uwagę koncentruje na aspekcie psychologicznym lub filozoficznym, może mieć znaczenie wtórne.

W centrum kompozycji epickiej obok fabuły znajduje się bohater, będący nośnikiem określonych życiowych postaw lub wyrazicielem wyższych idei, które materializują się w toku narracji w jego słowach i szeroko rozumianych gestach, co z kolei powinno skutkować określoną siłą oddziaływania na odbiorcę. Fabuła i bohater powieści, w zależności od jej typu, są elementami kompozycji mniej lub bardziej z sobą sprzężonymi. Warto tu wskazać na tak zwaną „powieść z tezą”, która w naszych rozważaniach może posłużyć jako ewentualny punkt odniesienia. Mowa tu o określonej tezie ideowej i dydaktycznej. Otóż nadrzędnym celem tego rodzaju dzieła jest wskazanie odbiorcy poprzez egzemplifikację zalet lub wad jakiegoś poglądu. Przyjęte przez autora jako wiodące założenie pajdeutyczne ostatecznie skutkuje mało rozwiniętą fabułą oraz schematycznymi charakterami bohaterów. Prawidłowa korelacja między funkcją a konstrukcją, między fabułą a charakterem postaci powieści jest jednym z kluczowych czynników decydujących o jednolitości dzieła. Dodatkowo w przypadku kolekcji greckich listów fikcyjnych należy wziąć pod rozwagę ich autorstwo oraz porządek, jaki został przyjęty przez nowożytnych edytorów.

Wśród zbiorów korespondencji, nazwanych przez Holzberga grecką powieścią epistolarną, znajdujemy *Socratis et socraticorum epistolae*, kolekcję liczącą w sumie 35 listów. Ów jednak termin w odniesieniu do interesującego nas korpusu przez część badaczy został przyjęty z wyraźną ostrożnością. Wątpliwości budzi spójność całego zbioru, stąd jednoznaczne uznanie go za jednolite dzieło literackie może się okazać błędne. Dzięki dostatecznemu poziomowi artystycznej konstrukcji i jedności (*a level of artistic unity and design*) na miano dzieła powieściowego, ewentualnie autobiograficznego – jak dowodzi Patricia A. Rosenmeyer (48-49) – zyskują jedynie listy Temistoklesa oraz listy Chiona z Heraklei. Pomimo jednak tak wyraźnego wskazania badaczka ta ostatecznie w odniesieniu do obu kolekcji przyjęła termin „nowela” („novella”), odrzucając termin „powieść” („novel”) jako zbyt szeroki i ryzykowny. W przypadku próby klasyfikacji genologicznej pozostałych zbiorów, uznanych przez Holzberga za „powieściowe”, zachowuje ona zdecydowaną powściągliwość (Rosenmeyer 197).

Jak zatem należy oceniać *Socratis et socraticorum epistolae*? Czy są one jednolitym dziełem artystycznym, czy jedynie jego imitacją? Już na pierwszy rzut oka do zastanowienia skłaniają przesunięcia kolejności listów w obrębie korpusu, jakie obserwujemy w nowożytnych edycjach. Brak w tym względzie konsekwencji musiał, siłą rzeczy, wynikać z układu listów w rękopisach, stanowiących tychże edycji podstawę. I tak archetyp, zawierający komplet 35 listów,

czyli *Codex Vaticanus Graecus* 64 (1269-70), oznaczony siglum V, interesującą nas korespondencję przekazał w następującym porządku: na kartach 207<sup>v</sup>-208<sup>f</sup> znajdują się *ep.* 21, 22 i 23<sup>1</sup>, następnie listy Izokratesa i dopiero po nich na kartach 215<sup>f</sup>-224<sup>v</sup> znalazły swoje miejsce listy 1-20, 24, 27-31, 35-36, 32-34, 37 (Sykutris, „Die handschriftliche Überlieferung” 1285-1286)<sup>2</sup>. Ponadto całą kolekcję przekazały nam trzy inne kodeksy: P – *Parisinus Graecus* 3054<sup>3</sup>, D – *Vaticanus Palatinus Graecus* 134 (kolejność całego zbioru zgodna z P: *ep.* 1-7, 21-23, 8-15, 18, 16, 17, 19, 20, 24-29, 33, 34, 30, 31, 32, 35) oraz A – *Vaticanus Barberinianus Graecus* 181 (kopia kodeksu V – *ep.* 1-29, 33-34, 30, 32). Ostatni z wymienionych manuskryptów sporządził Leo Allatius, pierwszy wydawca zbioru interesujących nas listów. Na marginesie swojego rękopisu odnotował on warianty z V i D. *Editio princeps* opiera się zatem na trzech rękopisach, czyli V, A i D, przy czym głównie na V, które stanowiło źródło dla A oraz D. Wydanie Allatiusa (1637) wprowadziło pierwsze i zarazem podstawowe przesunięcia listów względem źródłowych świadków. Na dalsze pozycje zbioru przesunął listy 21-23 oraz aktualną pozycję nadał listom 33 i 34, których wraz z listem 35 nie zrozumiał, dlatego są one jedynymi tekstami pozbawionymi łacińskiego tłumaczenia. Z ustalonym w *editio princeps* porządkiem zbioru *Socratis et socraticorum epistolae* pozostaje w zgodzie wydanie Liselotte Köhler.

Na drugą edycję *Socratis et socraticorum epistolae* trzeba było czekać niemal dwa stulecia. Ukazała się ona w 1815 r. za sprawą Johanna Konrada Orellego. Pomiędzy listy 25 i 26 badacz ten wprowadził dwa listy przypisywane Platonowi – listy obce naszej kolekcji, ale za to poświadczone przez tradycję rękopiśmienną związaną z korespondencją Platonską – które, jak wyjaśnił w *Praefatio* do swojego wydania (X-XI), zaczerpnął pod wpływem Oleariusa. Innowacja Orellego została zaakceptowana przez Rudolfa Herchera, autora drugiego krytycznego wydania listów Sokratesa i jego uczniów. Ponadto niemiecki uczoney po *ep.* 7 dodał króciutki tekst listu Sokratesa do Platona oznaczony jako ζ\* (7b), który zdaniem Johanna Sykutrisa w żaden sposób nie jest związany z oma-

<sup>1</sup> W niniejszym artykule porządek i numerację listów zbioru *Socratis et socraticorum epistolae* przyjąłem za edycją Liselotte Köhler.

<sup>2</sup> Według Köhler (7) układ listów w rękopisie V jest następujący: 1-20, 21-23, 24, 25-29, 33, 34, 30-32, 35.

<sup>3</sup> Kodeks P wywodzi się z dwóch rodzin rękopiśmiennych. W pierwszej połowie rękopisu (=Pa) grecki uczoney Janus Laskaris skopiował kodeks F – *Laurentianus Graecus* 70.19 (*ep.* 1-7, 21-23, 8-15, 18, 16, 17, 19, 20, 24, 25, 26, 27, 28, 16, 28, 29, 33), natomiast w dalszej części (=Pb) wykorzystał B – *Vaticanus Graecus* 1461, który pozwolił mu uzupełnić kolekcję i wprowadzić poprawki (*ep.* 1, 21, 22, 33, 34, 30, 31, 32, 35). Szerzej o wymienionych manuskryptach zob. Sykutris, „Die handschriftliche Überlieferung” 1292-1293.

wianym zbiorem („Die handschriftliche Überlieferung” 1284-1285). Edycji pozbawionej wtrętów obu poprzedników dokonała dopiero Liselotte Köhler, której praca, zdaniem Sykutrisa (*Die Briefe des Sokrates* 11), nie czyni jednak na tym polu żadnego istotnego progresu.

Spośród badań nad korpusem listów Sokratesa i jego uczniów na szczególną uwagę zasługują te prowadzone przez Johanna Sykutrisa, które w założeniu owego greckiego filologa ostatecznie miały zaowocować edycją pierwszej części *Epistolographi Graeci*. Plany te udaremniła, niestety, jego przedwczesna śmierć. Ogromną zasługą owego uczonego jest ukazanie w pełniejszym świetle problemu autorstwa i datowania *Socratis et socraticorum epistolae*. Przede wszystkim podważył on pogląd o jednolitości zbioru, wysuwając koncepcję, że stanowi on połączenie czterech niezależnych grup listów, które generalnie pochodzą z okresu od I do III wieku po Chr. Czas powstania pierwszych siedmiu listów, czyli *Socratis epistolae*, przypada na wiek I po Chr.<sup>4</sup>, listów 8-27 oraz 30-34 – na wiek III po Chr., natomiast na drugą połowę wieku II po Chr. listu 35. Miejsce odrębne w tym względzie zajmuje list 28 (list Speuzypa do Filipa), uważany przeważnie za autentyczne dzieło filozofa – oraz list 29 (list <Platona> do Filipa), które – jak się najczęściej przyjmuje – powstały w IV-III wieku przed Chr.<sup>5</sup> Adekwatnym do braku jednakowej datacji poszczególnych partii omawianej kolekcji pozostaje zatem istnienie w sumie czterech różnych autorów. Przy tym w owym zbiorze znajdujemy dwa listy, *ep.* 28 i 35, które przywodzą na myśl wysepki oderwane od swoistego listowego archipelagu. Pierwszy z nich jest rzeczywistym dziełem Speuzypa, drugi zaś jakiegoś pitagorejczyka (Sykutris, *Die Briefe des Sokrates* 103-105).

Dowodzenia Sykutrisa, wskazujące na brak spójności zbioru, nie zdołały jednak przekonać Niklasa Holzberga (39-40), twórcy teorii greckiej powieści listownej. Zanegował on istnienie odrębnego autorstwa *Socratis epistolae* oraz zarzucił greckiemu badaczowi, że nie dostrzegł w zbiorze jedności akcji. Jednocześnie zwrócił uwagę, że również i ten badacz, choć tylko w odniesieniu do *Socraticorum epistolae*, posłużył się określeniem „Roman in Briefen” (Sykutris, *Die Briefe des Sokrates* 114). Przy tym należy tu podkreślić, że zdaniem Sykutrisa *Socraticorum epistolae* zasłużyły sobie na to miano dzięki typowym dla wszystkich tych listów treściom biograficznym, podczas gdy *Socratis epistolae* mają głównie charakter filozoficzny.

<sup>4</sup> Josef-Friedrich Borkowski (12-16), wydawca *Socratis epistolae*, uwzględniając wynik analizy językowej oraz obecność w liście pierwszym i siódmym odniesień do realiów i czasów panowania Nerona, Wespazjana i Domicjana, przyjął, że zostały one napisane na przełomie wieku I i II po Chr.

<sup>5</sup> Dokładna argumentacja, tak językowa, jak historyczna, przeprowadzona przez Bickermanną i Sykutrisa (29-82), czas powstania listu 28 pozwoliła ustalić na zimę 343/342 r.

*Socratis et socraticorum epistolae* jako jednolitą całość oceniają ci, dla których owo *corpus* jest zbiorem korespondencji filozoficznej ściśle powiązanej tematycznie. I tak według Benjamin Fiore (102-107, 128-130) jest to korespondencja świadomie uporządkowana przez redaktora – który *de facto* jest też autorem znacznej części pseudonimowych listów – spójna tak pod względem formalnym, jak tematycznym, a jej zadaniem jest propagowanie umiarkowanej myśli filozofii cynickiej<sup>6</sup>. W przekonaniu amerykańskiego religioznawcy redaktor-autor naszego zbioru znał nie tylko korespondencję Speuzypa, ale również sięgał po listy Platona oraz mógł znać istniejące już listy Sokratesa, dzięki czemu mógł stworzoną przez siebie korespondencję sokratyków ująć w szerszym *spectrum*. Dlatego wywodzące się z odrębnych, wcześniejszych zbiorów listy Sokratesa (*ep.* 1-7) oraz list Speuzypa (*ep.* 28) redaktor-autor tak skorelował z treściami listów następców ateńskiego filozofa, że powstała harmonijna, spójna całość. Na przykład list 8 ma pozostawać w korelacji z listem 1. Najważniejszym jednak ogniwem tematycznym zbioru jest jego postać centralna, czyli sam Sokrates. Oprócz jego roli nadawcy w pierwszych siedmiu listach jest on przedmiotem zainteresowania w pięciu listach sokratyków (*ep.* 14, 15, 17, 20, 22), a w dziesięciu pozostaje w tle (*ep.* 9, 12, 13, 16, 18, 19, 21, 25, 26, 27). Fiore zwraca zatem uwagę, że sokratyczna myśl, sprzeciwiająca się politycznemu konformizmowi, propagująca umiarkowany styl życia oraz ideę przyjaźni, przenika całe *corpus* na wskroś.

Po bliższym przyjrzeniu się *Socraticorum epistolae* rodzi się pytanie, czy rzeczywiście jest to dzieło tylko jednego redaktora-autora. Köhler i Sykutris listy te, chociaż uznali je za zwarty twór jednego autora, podzielili dodatkowo na mniejsze, zamknięte grupy. Za podstawowe kryterium przyjęli imię korespondenta i jego relację do Sokratesowych nauk. Ostatecznie Sykutris (*Die Briefe des Sokrates* 45-105) pogrupował je w następujący sposób: 8-13, 14-17, 18-19, 20, 21-23, 24-26, 27, 29, 30-32, 33-34, 35. Z przywołanych sekcji, zwykle stanowiących narracyjne całości, przyjrzymy się dokładniej dwóm pierwszym, czyli korespondencji Arystypowej i zainicjowanej przez Ksenofonta grupie listów traktujących o śmierci Sokratesa i jej skutkach dla sokratyków. Ponieważ zaś list wpisuje się w schematy komunikacji ustnej, jest jej imitacją wymuszoną przez okoliczności, w jakich znaleźli się nadawca i adresat, warto – w moim przekonaniu – podjąć próbę przeanalizowania zbioru listów sokratyków, a dokładniej jego części, poprzez pryzmat opowiadania ustnego, jego uniwersalnej struktury, ustalonej przez psychologów i socjolingwistów. I tak na gruncie badań psycho-

<sup>6</sup> *Socratis et socraticorum epistolae* za zbiór o charakterze filozoficznym, choć jawiący się jako pewien rodzaj powieści epistolarniej, uznał Abraham J. Malherbe (29). Stwierdził on, że celem owej sokratycznej korespondencji było złagodzenie tonu rygorystycznego i hedonistycznego cynizmu.

logii poznawczej, w ramach tak zwanej gramatyki opowiadania, została ustalona uniwersalna, ponadzdaniowa struktura opowiadania. Podstawą dla niniejszych rozważań będzie model opowiadania opracowany przez Jean M. Mandler. Dodatkową pomocą w niniejszej analizie będą nam też służyły reguły strukturalizacji ustnego opowiadania zaproponowane przez socjolingwistów, Williama Labova i Joshuę Waletzky'ego. Przy wsparciu rezultatów tychże badań spróbuję zatem prześledzić rozwój linii fabuły, a dokładniej – jej strukturalne fazy rozwoju we wskazanych tekstach, co z kolei powinno nam wyjaśnić, jaki jest stopień spójności narracyjnej zarówno w obrębie każdej z obu grup listowych, jak i w obrębie ich obu łącznie. Należy tu jeszcze dodać rzecz oczywistą: badane listy powinny spełniać warunki właściwe dla opowiadania.

Sześć listów skoncentrowanych wokół postaci Arystypa (*ep.* 8-13), który doznając krytyki od przyjaciół sokratyków – od Antystenesa i Simona (*ep.* 8, 12), wiernych uczniów Sokratesa, upominających go i pouczających w poczuciu przyjacielskiego obowiązku – w listach 9 i 13 udziela im odpowiedzi w typowym dla siebie, sarkastycznym tonie. Rdzeń tej grupy listów stanowi korespondencja pomiędzy Arystypem a Ajschinesem, składająca się z dwóch tekstów o stosunkowo niewielkiej objętości (*ep.* 10 i 11). Natomiast najobszerniejsze są odpowiedzi Arystypa udzielone Antystenesowi i Simonowi (*ep.* 9 i 13), tworzące pewnego rodzaju ramę. Dzięki temu zabiegowi epistolograf zadbał o spójną, nacechowaną artystycznie konstrukcję, narzucającą odbiorcy *a priori* obraz całości. Pierwszy list, Antystenesa do Arystypa (*ep.* 8), pełni funkcję wprowadzenia w kontekst historii, ukazującej wzajemne relacje między Kyrenejczykiem a trzema wiernymi naukom mistrza sokratykami. Dowiadujemy się, że główny bohater znajduje się na dworze tyrana Syrakuz Dionizjosa i bardzo chętnie, wręcz ostentacyjnie korzysta z hojnych dobrodziejstw gospodarza. Ponieważ narracja została tutaj przyobleczona w formę listu, z zachowaniem jego podstawowych cech, wstępna część opowiadania, czyli tzw. orientacja *vel* sceneria, jest zawarta już w nagłówku, który wskazuje na bohaterów. Pierwsza połowa wypowiedzi nadawcy ma za zadanie udzielić informacji o charakterze poznawczym i motywacyjnym, czyli zapoznać odbiorcę – mowa tu o odbiorcy zewnętrznym – z sytuacją, wywołującą określone reakcje, w tym przypadku nadawcy listu (*behavioral situation*). Za zdarzenie, które jest tu zacznem właściwego opowiadania i początkiem epizodu, należy uznać zamierzone, niegodne filozofa, poleganie na „sycylijskich stołach”; według Labova jest to część „komplikująca akcję” (*complicating action*). Skutkuje reakcją złożoną nadawcy listu – oburzeniem i całkowitą dezaprobatą dla postępowania Arystypa. W zaistniałej sytuacji czuje się on zobligowany udzielić zbawiennej dla Kyrenejczyka porady: ma opuścić Sycylię.

Ostatecznie zaleca mu sięgnąć po środki zaradcze na „chorobę i szaleństwo”, które pozwolą mu odzyskać „zdrowie i rozsądek”. Zamiast pić wino w Syrakuzach, powinien się udać do Antikyry, gdzie będzie mógł pić ciemierzycę. Antystenes kończy stwierdzeniem: „O ile zatem zdrowie i rozsądek są czymś innym niż choroba i szaleństwo, o tyle i ty będziesz mógł się stać kimś innym niż jesteś teraz” (ὁπόσον οὖν ὑγίειά τε καὶ φρόνησις νόσου τε καὶ ἀφροσύνης διαφέρει, τοσοῦτον ἂν καὶ σὺ διενέγκαις πρὸς τὰ νῦν σοὶ ὄντα)<sup>7</sup>. Ostatnie zdanie listu jest ewidentnie obliczone na z góry określony efekt – reakcję adresata. W dalszej analizie odniosę się przede wszystkim do schematu opowiadania według Jean M. Mandler. Do socjolingwistycznego spojrzenia na strukturę opowiadania wrócimy już tylko w celu potwierdzenia lub ewentualnej weryfikacji spostrzeżeń wynikłych z rozważań nad gramatyką opowiadania obu sekcji listów.

Odpowiedź Arystypa (*ep.* 9) ujawnia jego reakcję złożoną. Epistolograf włożył w usta Kyrenejczyka relację z pobytu na dworze Dionizjosa, ubraną w słowa niby prześladowanego, sponiewieranego myśliciela, pogrążonego w nieszczęściu. Każe mu na przywitanie zwrócić się do przyjaciela smutnym stwierdzeniem: „Jesteśmy, Antystenesie, niepomiernie nieszczęśliwi!” (Κακοδαίμονοῦμεν, ὃ Ἀντίσθενης, σὺ μετρίως). Dowiadujemy się, że okrucieństwo tyrana Syrakuz polega na zapewnieniu gościom wszelkiego luksusu. Okrutnym przecież jest kazać opływać w zbytku i rozpuście cnotliwemu uczniowi Sokratesa, którego powinnością jest stać na straży nauk mistrza. Pomimo wszystko optymizmem napawa go szczęście przyjaciela. Pragnie w ten sposób odwzajemnić zatroskanie Antystenesa. I dalej, w ramach ironicznej odpłaty, także i on udziela przyjacielskich porad, jakimi powinien się kierować „mąż wolny i żyjący w demokratycznych Atenach”, czyli mąż w imię mądrości gotowy wyrzec się bogactwa, gotowy odczuwać głód i chłód oraz pozostawać w pogardzie współobywateli. Ostatecznie zaleca Antystenesowi dyskusję z szewcem Simonem, orędownikiem Sokratesowej mądrości. W ramach rozwinięcia epizodu bohater wytycza sobie cel – zamierza skutecznie odrzucić krytykę Antystenesa, do czego dąży we właściwy sobie sposób. Otóż bezsensowność skierowanych pod jego adresem zarzutów i pretensji ukazuje poprzez pryzmat absurdalnych realiów życia sokratyków. Żeby tym bardziej skonstrastować własną sytuację materialną z warunkami życia swoich adwersarzy w Atenach, udziela Antystenesowi porad, „adekwatnych” do tych, jakie sam otrzymał. Udzielona w liście 9 odpowiedź zamyka agon między Antystenesem a Arystypem. Jak się jednak niebawem przekonamy, zakończenie to jest tylko etapem w dalszej polemice filozofa z Kyreny z sokratykami. Na ostateczne

<sup>7</sup> Wszystkie cytaty w języku polskim z omawianych listów podaję w przekładzie własnym, natomiast tekst oryginalny za wydaniem Rudolfa Herchera.

rozwiązanie czytelnik musi chwilę poczekać. Na razie epistolograf pozwolił swojemu bohaterowi zastosować taktykę „wywoływania wilka z lasu”, czyli odwołać się do postaci szewca Simona, w którego warsztacie twórca cynizmu miał spędzać sporo czasu na dysputach.

Dla wzmocnienia rezultatu podejmowanego działania zachodzi drugie zdarzenie, dające kolejny epizod, który z poprzednim pozostaje w relacji temporalnej (typu „potem”). Tym razem ton korespondencji wydaje się być bardziej przyjazny, łagodniejszy, a wynika to z charakteru listu, jaki Arystyp otrzymał od Ajschinesa (*ep.* 10). Zamiast stanowczej parenezy adresat otrzymał prośbę, co – rzecz jasna – poskutkowało kolejną reakcją złożoną, skłaniającą go do kolejnych działań. Kyrenejczyk, podobnie jak Platon, został poproszony o ocalenie lokryjskich młodzieńców, którzy u Dionizjosa mieli złą opinię<sup>8</sup>. Prośba ta w liście 11 (list Arystypa do Ajschinesa) została przyjęta przychylnie i Lokryjczycy dzięki wstawiennictwu Arystypa zostali uratowani. Ale, jak się okazało, nie było to jego jedynym celem, w tle konsekwentnie realizuje polemikę z poglądami Antystenesa. Spełnienie prośby Ajschinesa staje się okazją do wyrażenia własnej prośby: niech o niczym nie dowie się Antystenes, „bo nie podoba mu się posiadanie przyjaciół tyranów”. Podobnie jak w liście 9 wytyka mu niechęć do bogactwa. Jest to kolejna próba obrony przed słanymi mu z Aten zarzutami.

Ponieważ ta krótka historia konfliktu Arystypa z konserwatywnymi sokratykami została ujęta w formę listową, w sposób oczywisty został zakłócony ciąg wydarzeń. Przede wszystkim nie została nam podana *explicite* reakcja adresata listu 9 i 11, a co za tym idzie – nie wiemy, z jakim bezpośrednim odzewem spotkały się słowa Kyrenejczyka. Odbiorca dopiero z ostatniego listu do Arystypa (*ep.* 12) dowiaduje się, czy wynik działań bohatera jest pomyślny, czy też próba prowokacji i ostatecznie obrony swojego stanowiska zakończyła się porażką. Prowokacja odniosła skutek. Simon, oburzony z powodu naigrywania się z jego rzemiosła oraz z ich mądrości, śle do Syrakuz pogróżki ukarania tych, którzy w swojej głupocie sprzeniewierzają się zaleceniom Sokratesa i pragną żyć w przepychu, przy czym realizację tego zadania pozostawia już wyłącznie w rękach Antystenesa.

Tekstem ramowym tego opowiadania jest list 13 (Arystypa do Simona), który odgrywa tu rolę tzw. listu wyjaśniającego. W opowiadaniu o narracji epistolarnej zazwyczaj zamyka on całą korespondencję, podsumowując problemy poruszane przez bohaterów. Jego zadaniem jest też ukazanie efektów psychologicznej ewolucji bohatera. I tak niespodziewanie Arystyp wyraża swój podziw

<sup>8</sup> Epistolograf uczynił tu zgrabną aluzję do początku listu 13 Platona, zaadresowanego do Dionizjosa II.



oraz wygłasza pochwały pod adresem Simona. Chociaż jest on szewcem, to musi być nie lada mędrce, skoro zdołał przekonać Sokratesa oraz wielu młodzieńców ze wspaniałych rodów, żeby zagościli w jego rzemieślniczym warsztacie. Ponadto o jego randze jako myśliciela świadczy fakt, że uczęszcza do niego sam Antystenes. Ta niby palinodia jest jedynie retorycznym zabiegiem autora. Epistolograf pozwolił nadawcy listu uciec się do sofizmu. Wygłasza pochwałę rzemiosła Simona poprzez pryzmat swoich potrzeb, podczas gdy Antystenes wagi fachu szewca nie jest zdolny docenić, skoro sam chodzi boso i do tego samego przekonuje Ateńczyków. Podjętą przez Kyrenejczyka argumentację trudno podważyć, ponieważ *de facto* opiera się na zarzutach Antystenesa i Simona. O ile tamci uduchowieni myśliciele jego rzemiosłu przynoszą tylko straty, o tyle on, „który hołduje lenistwu i przyjemności”, okazuje się prawdziwym przyjacielem Simona-szewca. Ostatecznie epizod wywołany naganą w liście 8 kończy się komentarzem głównego bohatera o dalekosiężnych skutkach skromnego stylu życia, przyjętego na wzór Sokratesa. O ile próba zainicjowana przez Antystenesa w liście 8 ostatecznie kończy się niepowodzeniem, o tyle obrona Kyrenejczyka, który z powodzeniem zdołał odeprzeć stawiane mu zarzuty, powiodła się. Arystyp na kolejnych etapach realizacji swojego celu udawadniał kuriozalność kierowanych pod jego adresem oskarżeń.

Grupa ośmiu listów (*ep.* 8-13), otwierających *Socraticorum epistolae*, tworzy zatem zwarte opowiadanie o pobycie Arystypa na dworze tyrana Syrakuz, ukazany w kontekście relacji, jakie łączyły Kyrenejczyka z wiernymi przyjaciółmi Sokratesa, również wiernymi jego naukom – Antystenesem, Ajschinesem i Simonem. Otrzymałszy zajmującą historię, której spójność w żadnym stopniu nie ucierpiała z powodu formy listowej. Pomimo rozczłonkowania fabuły na poszczególne listy percepcja opowiadania nie natrafiła na żadne przeszkody. Otóż treść każdego z tych listów opiera się na jednym epizodzie, powiązany z kolejnym epizodem i zarazem kolejnym listem przyczynowo. Znaczenie tych epizodów nie jest jednak takie samo. O złożoności, a tym samym pewnym kunszcie tego opowiadania świadczy obecność epizodu matrycowego (epizod I), którego cel jest realizowany na drodze realizacji celów pośrednich, wyrażonych w epizodach podrzędnych. Zdarzeniem-matką, które wywołuje kluczową reakcję złożoną (oburzenie Antystenesa i Simona), jest korzystanie z hojnej gościnności tyrana Syrakuz.

Dla lepszego oglądu przedstawiam schemat historii o Arystypie, stworzony w oparciu o strukturę opowiadania zaproponowaną przez Mandler:

SCENERIA (*ep.* 8) — {**EPIZOD I**} POCZĄTEK [zdarzenie – Arystyp w gościnie u Dionizjosa] → REAKCJA ZŁOŻONA ANTYSTENESA [oburzenie] → PRÓBA [droga go celu – porada] → WYNIK = {**EPIZOD II**} POCZĄTEK (*ep.* 9) [podjęcie polemiki] → REAKCJA ZŁOŻONA ARYSTYPA [udawane rozpacz, prześmiewcza odpowiedź] → PRÓBA [droga go celu – porada] → WYNIK [oburzenie Antystenesa i Simona – wiedza *implicite*] ↓ (cd. epizod V)

{**EPIZOD III**} POCZĄTEK (*ep.* 10) [zdarzenie – Arystyp w gościnie u Dionizjosa] → REAKCJA ZŁOŻONA AJSCHINESA [zaniepokojenie, troska o młodych Lokryjczyków] → PRÓBA [droga do celu – prośba] → WYNIK = {**EPIZOD IV**} POCZĄTEK (*ep.* 11) [akceptacja prośby – wiedza *implicite*] → REAKCJA ZŁOŻONA ARYSTYPA [chęć pomocy przyjacielowi – wiedza *implicite*] → PRÓBA [droga do celu – prośba (wiedza *implicite*)] → WYNIK [młodzieńcy są ocaleni] → ZAKOŃCZENIE [prośba Arystypa] ↓ (cd. epizod V)

{**EPIZOD V**} POCZĄTEK (*ep.* 12) [zdarzenie – Arystyp wyśmiewa sokratyków-mędrców w Atenach] → REAKCJA ZŁOŻONA SIMONA [oburzenie urażonego szewca] → PRÓBA [droga do celu – pogrożki wymierzenia batów] → WYNIK = {**EPIZOD VI**} POCZĄTEK (*ep.* 13) [zdarzenie – zarzuty i groźby Simona] → REAKCJA ZŁOŻONA ARYSTYPA [udawane zaniepokojenie] → PRÓBA [droga do celu – wychwalanie mądrości i rzemiosła Simona] → WYNIK [Arystyp przyjacielem Simona] → ZAKOŃCZENIE [Arystyp odrzuca oskarżenia, wskazuje na zgubne skutki stylu życia swoich adwersarzy] = ZAKOŃCZENIE **epizodu I**

Odrębną sekcję tworzą cztery kolejne listy (*ep.* 14-17). Tworzą one historię o śmierci Sokratesa i jej skutkach dla najbliższych przyjaciół mistrza. Na pierwszy rzut oka trudno tu wyodrębnić jednego, wiodącego bohatera. Z jednej strony wszystkie zdarzenia przedstawione są w kontekście postaci ateńskiego filozofa, a z drugiej obserwujemy los „osieroconych” sokratyków, postrzegając ich jako bohatera zbiorowego. Cały pierwszy w sekcji list (*ep.* 14) jest raportem z procesu i ostatnich chwil życia Sokratesa, jaki Ajschines zdał Ksenofontowi, przebywającemu w Sparcie<sup>9</sup>. Ów najdłuższy w tej grupie tekst tworzy pełny kontekst dalszych wydarzeń opowiadania (tzw. sceneria lub orientacja) oraz daje zaczyn dalszej narracji. Pierwszy epizod rozpoczyna się od zdarzenia kluczowego –

<sup>9</sup> W 399 przed Chr. Ksenofont przebywał jeszcze w Azji Mniejszej, a o śmierci Sokratesa dowiedział się od ateńskich kawalerzystów, którzy w ramach niesienia pomocy walczącemu z Persami Tiberonowi przybyli do Pergamonu (Głombiowski 157-158).

skazanie Sokratesa na karę śmierci. Kolejnym, przewidywanym w schemacie opowiadania etapem jest reakcja bohatera. Jak doskonale wiemy, filozof odmawia podejmowania jakichkolwiek działań w celu uratowania własnego życia – śmierć przyjmuje z filozoficznym spokojem. Próbę uniknięcia kary postrzegał jako rzecz dlań niegodną. Ostatecznie epizod ten kończy się śmiercią Ateńczyka. Ksenofont w odpowiedzi z jednej strony domaga się ukarania winnych śmierci mistrza, z drugiej zaś wygłasza pochwałę Sokratesa i wskazuje na konieczność upamiętnienia jego słów i czynów. Jest to, jego zdaniem, najlepsza forma jego apologii.

Reakcja Ksenofonta w liście 15 jest zatem zanurzona w zakończeniu epizodu pierwszego. Wytycza on sobie i swoim przyjaciołom sokratykom dwa cele: podjąć próbę obrony dobrego imienia Sokratesa poprzez spisanie informacji o jego życiu i naukach oraz kierować się zaleceniami filozofa względem siebie nawzajem, a ponadto doprowadzić do oskarżenia i ukarania Anytosa i Meletosa. I tak w liście 16 – nadanym przez Arystypa, być może, do Ajschinesa (Sykutris, *Die Briefe des Sokrates* 65-66) – oprócz pochwał skierowanych pod adresem Sokratesa znajdujemy informację o ucieczce z Aten sokratyków. Jednocześnie dowiadujemy się o gotowości Arystypa do udzielenia pomocy swojemu adresatowi. Kyrenejczyk daje zatem świadectwo realizacji pierwszego ze wskazanych przez Ksenofonta celów. Natomiast o realizacji drugiego celu donosi któryś z sokratyków, najpewniej Ajschines<sup>10</sup>, w liście 17. Anytos i Meletos zostali skazani na karę śmierci za bezbożność, jakiej się dopuścili, wyrządzając miastu tak wielkie zło, bo bez Sokratesa młodzież zatraciła umiar i przyzwoitość. Na dodatek był on wzorem nie tylko dla młodzieży ateńskiej, ale również spartańskiej, która udawała się w długą drogę, żeby tylko go zobaczyć.

Reakcja złożona Ksenofonta częściowo jest powielana w przypadku autorów dwóch ostatnich listów (*ep.* 16 i 17). W ten sposób wykonawcą celów wskazanych w liście 15 staje się bohater zbiorowy, czyli sokratycy, choć w przypadku ukarania oskarżycieli Sokratesa mowa jest ogólnie o Ateńczykach, którzy „niegdyś pogrążeni we śnie już się przebudzili”. W zakończeniu tego epizodu i tym samym całego opowiadania pojawia się informacja o pozytywnych konsekwencjach wymierzenia sprawiedliwości Anytosowi i Meletosowi: wszyscy sokratycy mogą bezpiecznie powrócić do ojczyzny. Ostatni list, donoszący o karze śmierci dla obu oskarżycieli filozofa, jest paralełą listu 1 – odpłatą niesłusznego oskarżenia i wyroku z epizodu pierwszego jest oskarżenie i wyrok wymierzony winnym tej niegodziwości w epizodzie czwartym.

<sup>10</sup> Tradycja nie przekazała nam imienia ani nadawcy, ani adresata. Sykutris (*Die Briefe des Sokrates* 67) na podstawie zawartego w liście stwierdzenia: ἔγραψά σοι πῦθόμενος, ὅτι οἴκοι εἴης ἐν Χίῳ (*ep.* 17,1) wysunął hipotezę, że jest to list Ajschinesa do Eutydemasa.

Spójrzmy jeszcze na schemat powyższego opowiadania:

SCENERIA (*ep.* 14) — {**EPIZOD I**} POCZĄTEK [zdarzenie – oskarżenie Sokratesa] → REAKCJA ZŁOŻONA SOKRATESA [zdystansowana, nieugięta postawa filozofa] → PRÓBA [droga go celu – Sokrates proponuje dla siebie karę] → WYNIK [nasilony atak oskarżycieli] → ZAKOŃCZENIE [wyrok skazujący na karę śmierci] ↓

{**EPIZOD II**} POCZĄTEK (*ep.* 15) [śmierć Sokratesa] → REAKCJA ZŁOŻONA KSENOFONTA [żal i oburzenie] → PRÓBA [droga do celu – zalecenie upamiętnienia nauk i życia Sokratesa oraz wzywa do ukarania Anytosa i Meletosa] → WYNIK [akceptacja wezwania Ksenofonta – wiedza *implicite*]

{**EPIZOD III**} POCZĄTEK (*ep.* 16) [zdarzenie – śmierć Sokratesa oraz *implicite* zalecenia Ksenofonta] → REAKCJA ZŁOŻONA ARYSTYPA [zdumienie postawą Sokratesa] → PRÓBA [droga do celu – próba zrozumienia postawy Sokratesa] → WYNIK [akceptacja postępowania filozofa] → ZAKOŃCZENIE [przyjacielska troska o los uciekinierów z Aten – konsekwencje zaleceń Ksenofonta]

{**EPIZOD IV**} POCZĄTEK (*ep.* 17) [zdarzenie – śmierć Sokratesa i smutek Eutydema] → REAKCJA ZŁOŻONA AJSCHINESA [troska o przyjaciela Eutydema] → PRÓBA [dobre wieści dla przyjaciela – ukaranie Anytosa i Meletosa] → WNIOSEK = ZAKOŃCZENIE [bezpieczny powrót sokratyków do Aten]

Nakreślona struktura obu epistolarnych opowiadań jest też zgodna z tą, jaką zaproponowali Labov i Waletzky. Wyróżniamy w nich bowiem podstawowe, niezbędne dla prawidłowej ich percepcji takie elementy, jak: orientacja (*orientation*), komplikacja (*complicating action*), ocenę (*evaluation*) i rozwiązanie (*resolution*). Według ogólnego schematu całą historię może, ale nie musi, zamykać zakończenie (*coda*) – odbiorca otrzymuje informację, że historia dobiegła końca, i jest kierowany do punktu początkowego narracji. W naszych tekstach tego elementu brakuje. Wiele bowiem opowiadań, jak dowiedli Labov i Waletzky (39), kończy się na poziomie rozwiązania (*resolution*). Zdarza się też, że jeśli ewaluacja jest ostatnim elementem, to rozstrzygnięcie się z nią zbiega. W historii opowiedzianej w grupie listów skoncentrowanych wokół postaci Arystypa ostateczne rozwiązanie „działań komplikujących” znajdujemy, jak już nam wiadomo, w „liście wyjaśniającym” (*ep.* 13). Dodatkowo część kończąca ten list (13,3) ma charakter wartościujący, czyli łączą się ewaluacja i rozstrzygnięcie. Dla jasności wystarczy

tu przywołać z niego ostatnie zdanie: „bo tak oto mógłbyś podziwiać mnie, a z tych, którzy noszą bujne brody i kije, za ich fanfaronadę szydzić, z tych, którzy są brudni, zawszeni i uzbrojeni w długie niczym zwierzęta pazury oraz udzielają nauk szkodliwych dla Twego rzemiosła” ((...) οὕτω γὰρ ἂν ἐμὲ μὲν ἐθαύμαζες, τὼς δὲ ἔχοντας βαθεῖς τὼς πώγωνας καὶ τὼς σκίπωνας ἐγέλασας τὰς ἀλαζονείας, ῥυπῶντάς τε καὶ φθειριῶντας καὶ ὄνυχας ὥσπερ τὰ θηρία μακρῶς περικειμένως καὶ ἐναντίας σου τὰς τέχνας ὑποτιθεμένως ὑποθήκας).

Podobnie rzecz wygląda w wypadku listów 14-17. Zdarzeniem komplikującym jest tutaj proces Sokratesa i jego śmierć. Kolejni sokratycy (Ksenofont, Arystyp i, być może, Ajschines) informują o podjętych przez nich decyzjach i działaniach, koncentrujących się głównie na zagwarantowaniu bezpieczeństwa, w tym materialnego, sobie i przyjacielom zmuszonym opuścić Ateny oraz na zabezpieczeniu dziedzictwa myśli Sokratycznej. Jednocześnie w ramach ich zdecydowanej reakcji, poczynając od Ksenofonta, wyrażone zostaje oburzenie na działania oskarżycieli ateńskiego filozofa i domaganie się ukarania winnych śmierci mistrza. Ów zdecydowanie najważniejszy w tym opowiadaniu postulat sokratyków, albowiem *de facto* od niego będzie zależeć ich bezpieczeństwo, zostaje spełniony w liście 17. I znowu w ostatnim zdaniu całej historii rozwiązanie łączy się z elementem oceniającym, komentarzem oceniającym: „Pozbywszy się zatem tego powszechnego przekleństwa Greków, a nawet wszystkich ludzi, wyświadczyli przysługę zarówno nam, jak i reszcie, która boleśnie doświadczyła tych zbrodniarzy. Znowu więc, niegodnie wypędzeni, zejdziemy się, tak jak niegdyś, w Atenach” (Ἐκριφέντες οὖν οἷόν τι κοινὸν ἄγος τῶν Ἑλλήνων, μᾶλλον δὲ πάντων ἀνθρώπων, ὤνησαν μὲν ἡμᾶς, ὤνησαν δὲ καὶ τοὺς ἄλλους ταῦτα παθόντες. Πάλιν οὖν συνελευσόμεθα Ἀθήναζε οἱ ἀναξίως ἀνασεσοβημένοι ὡς τὸ πρόσθεν).

\*

Chociaż list jako składowa większej całości fabularnej stawia z natury rzeczy pewne bariery strukturalne, to jednak, jak się przekonałiśmy, umiejętne jego wykorzystanie pozwala stworzyć jednolity tekst literacki. I tak w dwóch, następujących po sobie grupach listowych, którym przyjrzełiśmy się pod kątem ich wewnętrznej konstrukcji, dostrzegamy odmienną ich poziom artystyczny. Rodzi się zatem przypuszczenie, że mogą być one tworem dwóch różnych epistolografów. Mogli to być uczniowie określonej szkoły retorycznej, pracujący pod czujnym okiem mistrza, co tłumaczyłoby identyczny styl i język listów. O ile bowiem percepcja opowiadania skoncentrowanego wokół Arystypa (*ep.* 8-13) przebiega bez większych zakłóceń, o tyle w przypadku opowiadania o śmierci

Sokratesa i jej skutkach dla przyjaciół filozofa (*ep.* 14-17) linia fabuły posiada luki, które utrudniają płynne jej prześledzenie. Zaproponowane tutaj spojrzenie na listy sokratyków przez pryzmat gramatyki opowiadania miało na celu ustalenie zakresu funkcjonowania w naszych tekstach ponadzdaniowego modelu struktury narracyjnej. W wypadku drugiej grupy listów autor – występujący, być może, również w roli ich redaktora – w większym stopniu wydaje się koncentrować na pojedynczym liście, a nie korespondencji. Wystarczy przywołać listy 16 i 17, które są zrozumiałe również jako samodzielne teksty, oderwane od wcześniejszych dwóch listów, tworzących korespondencję związaną ściśle z Ksenofontem. Nić zatem łącząca te cztery listy w całość miejscami jest wątła, zdaje się nawet, że z trudem sztukowana za pomocą wiedzy *implicite*, czyli wiedzy przez epistolografa przemilczanej, ale teoretycznie znanej zarówno adresatowi danego listu, jak i odbiorcy zewnętrznemu opowiadanej historii. Przy tym nie idzie mi tutaj o proceduralną wiedzę ukrytą, przywoływaną przez ludzi automatycznie, niejako poza świadomością, która pozwala im prawidłowo przetwarzać informacje. W takim bowiem rozumieniu wiedza *implicite* jest uniwersalnym „budulcem” struktury opowiadania i już z niej skorzystaliśmy w trakcie lektury listowych opowiadań. Nie ulega wątpliwości, że lektura drugiej grupy listów (*ep.* 14-17) wymaga od czytelnika szczególnej uwagi i większego zaangażowania intelektualnego.

W przedstawionym powyżej schemacie opowiadania o śmierci Sokratesa narrację kształtują cztery wyodrębnione epizody, w każdym liście znajdujemy jeden epizod. Linia narracji w pewnym jednak momencie uległa rozwidleniu. I tak w liście 16 Arystyp wspomina o ucieczce sokratyków z Aten, natomiast w liście 17 jest mowa o ukaraniu Anytosa i Meletosa. Załączek dwóch ostatnich, paralelnych epizodów znajdujemy w epizodzie drugim, czyli w reakcji Ksenofonta i jej konsekwencjach. Przy tym sama sylwetka Ksenofonta znika z naszego pola widzenia – nie odnosi się do niego ani Arystyp, ani Ajschines. Skojarzenie tych trzech epizodów opiera się przede wszystkim na próbie odczytania intencji epistolografa, który list 15 kazał zaadresować nie do konkretnej osoby, lecz do przyjaciół Sokratesa. Na słabo zauważalną zależność listów 16-17 od listów 14-15 może też wskazywać ich odrębna pozycja w rękopisie D *Vaticanus Palatinus Graecus* 134 i P *Parisinus Graecus* 3054 (zob. *supra*).

Nie mniej rozczarowujące jest doszukiwanie się wewnętrznej spójności między omawianymi sekcjami-opowiadaniem. Zdarzenia w nich przedstawione nie są powiązane ani przyczynowo, ani temporalnie, ani ewolucją psychologiczną głównego bohatera. Jest to efektem między innymi odmiennego sposobu wykorzystania przez autora źródeł, które bądź to służą mu jedynie zasobem informacji

ubieranych w szatę listu, bądź to oprócz zaplecza potrzebnej wiedzy stanowią inspirację, pobudzają jego twórczą inwencję. Wyraźnie owe dwa opowiadania różnią się celem. Intencją twórcy korespondencji Arystypowej było oddanie charakteru głównego bohatera, natomiast w przypadku korespondencji tematycznie związanej z procesem i śmiercią Sokratesa już mu nie przyświeca jeden konkretny cel, czego efektem jest brak narracyjnej jednolitości. Listy 14 i 17 są zwykłą readaptacją źródeł, głównie *Apologii* i *Fedona* Platona oraz *Apologii* Ksenofonta, a także anegdotycznych historii znanych z *Żywotów i poglądów słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa. Ich zrozumienie nie naręcza żadnych trudności czytelnikowi, który owych źródeł nie zna. Z kolei list 15 odkrywa kulisy procesu powstawania pism sokratycznych (Ajschinesa, Ksenofonta i Platona), mających zachować dla potomnych pamięć o Sokratesie. I pozostał jeszcze list 16. Dla odmiany koncentruje się on na sylwetce Arystypa, a dokładniej na jego sposobie myślenia.

To, że zbioru *Socratis et socraticorum epistolae* nie należy przypisywać jednemu twórcy i że zawarte w nim listy różni datacja, nie budzi wątpliwości. W sposób wystarczająco przekonujący udowodnił nam to Johannes Sykutris, za którym podążyli późniejsi badacze – Liselotte Köhler, Josef-Friedrich Borkowski, Abraham J. Malherbe (27-28), Charle D.N. Costa (XVII) czy Michael Trapp (29). Dodatkowo w oparciu o przeprowadzoną powyżej analizę struktury dwóch grup listowych można zasugerować udział w powstaniu *Socraticorum epistolae* więcej niż jednego autora (nie licząc, oczywiście, twórców listów 28, 29, 35). Gdy jednak próbujemy ocenić wartość *Socratis et socraticorum epistolae* jako spójnej całości, wówczas natrafiamy na mniejszy lub większy rozdzwitek w opiniach uczonych. Skrajne stanowisko w tym względzie zajął Niklas Holzberg (41-46), według którego mamy do czynienia z księgą jednego autora, zasługującą na miano powieści epistolarnej. Jedności dzieła nie zdołała, jego zdaniem, zburzyć niespójna fabuła, pofragmentowana głównie na skutek anachronicznego przedstawienia kolejnych zdarzeń. I rzeczywiście doskonale nam wiadomo, że w wypadku kolekcji listów pretendujących do miana powieści musimy mieć na uwadze charakterystyczną dla tego typu literatury poetykę fragmentu (Czermińska 46-47; Hodgkinson 515; Arndt 75). Chociaż obecność Arystypowej korespondencji pomiędzy listami Sokratesa a listem 14 jest ahistoryczna, to znalazła ona uzasadnienie w roli, jaką listy 8-13 odgrywają w kształtowaniu fabuły. Otóż zadaniem tych listów, jak zauważył Holzberg, miała być recepcja moralnej myśli Sokratesa, czyli ukazanie, w jaki sposób sokratycy realizują zalecenia mistrza. Postawa Arystypa koresponduje z poglądami wyrażonymi w listach 1 i 6, gdzie została podjęta krytyka dążności do bogactwa i zaszczytów. Pomimo że

dowodzenia Holzberga, a zwłaszcza wprowadzenie do badań nad grecką epistolografią terminu „Briefroman”, znacząco wpłynęły na sposób postrzegania zbiorów antycznych listów fikcyjnych, to *Socratis et socraticorum epistolae* uczeni oceniają już z wyraźną ostrożnością, czemu najlepszy wyraz daje stwierdzenie Michaela Trappa: „Although there is no strong narrative line linking the successive letters together, a rough chronological sequence can be detected (...)” (29)<sup>11</sup>.

O ile próżno doszukiwać się w zbiorze *Socratis et socraticorum epistolae* jedności opartej na spójnej kompozycji, fabule, o tyle łatwiej to uczynić – tak jak zrobił to Benjamin Fiore – badając go przez pryzmat treści jako dzieło filozoficzne. Jeśli przyjęło się określać niektóre zbiory antycznych listów w sposób anachroniczny jako powieść epistolarną, czyli terminem oznaczającym gatunek powstały w wieku XVIII, to równie dobrze możemy roboczo nazwać naszą kolekcję „epistolarną powiastką filozoficzną”. I dopiero jako taką będziemy skłonni uznać za jednolitą całość, której tworzywem spajającym jest myśl sokratyczna i sam Sokrates.

#### BIBLIOGRAFIA

##### WYDANIA ŹRÓDŁOWE

- Die Briefe des Sokrates und der Sokratiker*, hrsg., übersetzt und kommentiert von Liselotte Köhler, *Philologus Supplementband* 20, Heft. 2, Dietrich'sche Verlagsbuchhandlung, 1928.
- Epistolographi Graeci*, recensuit, recognovit, adnotatione critica et indicibus instruxit Rudolphus Hercher, Parisiis, Ambrosio Firmin Didot, 1872.
- Socratis Antisthenis et aliorum Socraticorum epistolae*, Leo Allatius hactenus non editas primus Graece vulgavit, Latine vertit, notas adiecit, dialogum *De Scriptis Socratis* praefixit, sumptibus Sebastiani Cramoisy, typographi regii, via Iacobaea, sub Ciconiis, Parisiis, 1637.
- Socratis et Socraticorum, Pythagorae et Pythagoreorum quae feruntur epistolae*, recensuit, notis priorum interpretum suisque illustravit Io. Conradus Orellius, Lipsiae, Libraria Weidmaniana, 1815.
- Socratis quae feruntur epistolae*, Edition, Übersetzung, Kommentar von Josef-Friedrich Borkowski, B.G. Teubner, 1997.

##### OPRACOWANIA

- Arndt, Christiane, „Antiker und neuzeitlicher Briefroman. Ein gattungstypologischer Vergleich”. *Der griechische Briefroman. Gattungstypologie und Textanalyse*, red. Niklas Holzberg, Gunter Narr Verlag Tübingen, 1994, ss. 53-83.
- Bickermann, Elias, i Sykutris, Johannes. *Speusipps Brief an König Philipp. Text, Übersetzung, Untersuchungen*. S. Hirzel, 1928.

<sup>11</sup> Dalej czytamy: „*Epp.* 1-13 contain exchanges between Socrates and pupils, and between one pupil and another, while the Master himself is still alive”. Najwyraźniej badacz ten przeoczył fakt, że Arystyp udał się do Syrakuz już po śmierci Sokratesa. Sekwencyjność chronologiczna nie jest tu zatem taka oczywista.



- Costa, Charles D.N. „Introduction”. *Greek Fictional Letters. A Selection with Introduction, Translation and Commentary* Charles D.N. Costa. Oxford University Press, 2001, ss. XI-XXI.
- Czermińska, Małgorzata. „Pomiędzy listem a powieścią”. *Teksty. Teoria literatury, krytyka, interpretacja*, nr 4 (22), 1975, ss. 28-49.
- Fiore, Benjamin. *The Funktion of Personal Example in the Socratic and Pastoral Epistles*. Biblical Institute Press, 1986.
- Głombiowski, Krzysztof. *Ksenofont. Żołnierz i pisarz*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1993.
- Hodkinson, Owen. „Epistolography”. *The Oxford Handbook of the Second Sophistic*, red. Daniel S. Richter i William A. Johnson, Oxford University Press, 2017, ss. 509-524.
- Holzberg, Niklas. „Der griechische Briefroman. Versuch einer Gattungstypologie”. *Der griechische Briefroman. Gattungstypologie und Textanalyse*, red. Niklas Holzberg, Gunter Narr Verlag Tübingen, 1994, ss. 1-52.
- Labov, William, i Joshua Waletzky. „Narrative Analysis: Oral Versions of Personal Experience”. *Essays on Verbal and Visual Arts*, red. June Helm, American Ethnological Society, University of Washington Press, 1967, ss. 12-44.
- Malherbe, Abraham J. redaktor. *The Cynic Epistles. A Study Edition*, Society of Biblical Literature, 1977. Sources for Biblical Studies 12.
- Mandler, Jean M. *Opowiadania, skrypty i sceny: aspekty teorii schematów*. Universitas, 2004.
- Rosenmeyer, Patricia A. *Ancient Epistolary Fictions. The Letter in Greek Literature*. Cambridge University Press, 2001.
- Sykutris, Johannes. „Die handschriftliche Überlieferung der Sokratikerbriefe”. *Philologische Wochenschrift* 48, nr 41/42, 1928, szp. 1284-1295.
- Sykutris, Johannes. *Die Briefe des Sokrates und der Sokratiker*. Verlag Ferdinand Schöningh, 1933.
- Trapp, Michael, „Introduction”. *Greek and Latin Letters. An Antology with Tranlation*, red. Michael Trapp, Cambridge University Press, 2003, ss. 1-47.

SOCRATIS ET SOCRATICORUM EPISTOLAE  
– (NIE)JEDNOLITOŚĆ ZBIORU

Streszczenie

Celem podjętych w artykule rozważań i analiz jest próba zdefiniowania kolekcji *Listów Sokratesa i sokratyków* jako dzieła na podstawie spójności jej wewnętrznej struktury. W dowodzeniu została uwzględniona tradycja rękopiśmienna omawianych listów i ich edycje, ponieważ obserwujemy tam pomieszaną kolejność korespondencji sokratyków. Aby się bliżej przyjrzeć budowie fabuły, która stanowi jeden z głównych determinantów jedności dzieła, oraz podjąć próbę identyfikacji autorstwa, a dokładniej istnienia więcej niż jednego autora listów uczniów Sokratesa, analizie poddałam dwie grupy listów – ep. 8-13 oraz 14-17. Ponieważ grupy te tworzą również samodzielne narracje, posłużyłam się modelem opowiadania zaproponowanym przez Jean M. Mandler w ramach badań nad gramatyką opowiadania. Dodatkowo dla potwierdzenia dokonanych obserwacji odwołam się do reguł budowy opowiadania ustnego wskazanych przez Williama Labova i Joshuę Waletzky’ego. Rezultaty analizy obu opowiadań pozwoliły zanegować istnienie jednolitości i swartości strukturalnej zbioru. Jedyńm ogniwem spajającym ów zbiór jest myśl sokratyczna. *Socratis et socraticorum epistolae* tworzą zatem coś na kształt „epistolarnej powiastki filozoficznej”.

**Słowa kluczowe:** Sokrates; sokratycy; kolekcja listów; opowiadanie; jednolitość

*SOCRATIS ET SOCRATICORUM EPISTOLAE:*  
THE (NON)UNIFORMITY OF COLLECTION

S u m m a r y

The aim of the considerations and analyses undertaken in this article is an attempt to define the collection of *Socrates and the Socratic Letters* as a work based on the coherence of its internal structure. In proving this, the manuscript tradition of the letters and their editions was taken into account because we can observe the confused sequence of Socratic correspondence therein. In taking a closer look at the structure of the plot, which is one of the main determinants of the work's unity, and in trying to identify the authorship and more precisely the existence of more than one author of Socrates' pupils' letters, I analysed two groups of letters – *epp.* 8-13 and 14-17. As these groups also create independent narratives, I used the storytelling model proposed by Jean M. Mandler in the framework of research on the grammar of storytelling. Additionally, to confirm the observations made, I referred to the rules of building an oral narrative indicated by William Labov and Joshua Waletzky. The results of the analysis of both stories made it possible to negate the existence of the structural uniformity and integrity of the collection. The only link that connects this collection is Socratic thought. *Socratis et Socraticorum epistolae* thus form something akin to an “epistolary philosophical tale”

**Keywords:** Socrates; the Socratics; collection of letters; tale; uniformity